W imię Boże, za Wiarę i Ojczyznę!

Nowy Przyjaciel Ludu

Oświata ludu — dokona cudu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski

„Nowy Przyjaciel Ludu“ wychodzi trzy razy tygodniowo.
Odpłata na poczcie miesięcznie . . . . . 90 mk.
„ „ w ekspedycji bez odnosz. w dom . 80 „
„ „ „ z „ „ „ „ . 90 „
z opaską 120 mk. mies. Pojedyńczy numer 10 mk.

Redaktor: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń: wiersz petytowy jednołamowy 20 mk
żałobne i dla poszukujących pracy 15 M.,
— reklamy w dziale redakcyjnym 50 mk. za wiersz.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 3. | Kępno, na wtorek 10. stycznia 1922 r. | Rok IX.

Wileńszczyzna przed głosowaniem.

Jedna z ogromnych bolączek naszego narodowego bytu, jedna z tych krwawiących obficie, a tak bardzo bolesnych ran, wywołanych przez bezdroża polityki Belwederu — sprawa Wileńszczyzny zaczyna powoli wyłaniać się z chaosu, w jakim dotychczas pogrążona się, zaczyna wchodzić w okres kształtowania się bardziej realny, bardziej uchwytny. Postanowienia nieudanych próbach pośrednictwa Ligi Narodów, która tak bardzo niefortunnie reprezentował nas, i psuł zamiast bronić spraw sobie powierzonych, żyd, Schnaezy — zadecydować o losach tej ziemi przez przegłosowanie opinji samej ludności, czyli, że oprzeć się na tak bardzo popularnej w czasach ostatnich, chociaż zawsze dobrej i bezstronnej w przeprowadzeniu samostanowienia o sobie tj., że obywatele danego kwestionowanego terenu mają się sami wypowiedzieć, do kogo chcą należeć. Inaczej zwą to plebiscytem. Na Górnym Śląsku dał się nam srodze we znaki, przyniając o szereg trosk długotrwałych, o ogromne straty i ofiary krwi poległych w powstaniach, w walce ludność braci górnoślązaków a w rezultacie nie dał nam przyznany w takim zakresie, do jakiego mamy bezwzględne prawo, bowiem potwierdzone wynikami plebiscytu.

W Wileńszczyźnie obrano inną drogę. Tu ludność ma się wypowiedzieć pośrednio tj. przez usta swych przedstawicieli wybranych do Sejmu w Wilnie. Sejm ma na odpowiedzieć jedynie na pytanie: do kogo ludność danego kraju należeć i na tem skończy jego rola. Nie będzie on zatem ciałem ustawodawczem, tj. postanawiającem jakieś prawa, normy, obowiązujące w kraju, bowiem do tego niema prawa, bowiem kompetencyj nikt nie udziela, gdyż posiada jedynie sejm kraju niepodległego, będący wyrazem myśli i pragnień narodu, samoistnego we wszystkich sprawach, nie zaś tylko w jednym, ściśle określonym, jak ma miejsce w tym wypadku.

Do nadania Sejmowi wileńskiemu praw ustawodawczych, dążyli oddawna już nasi federaliści w sposób nie zdecydowany i całkiem niedwuznaczny. Jeszcze sejm ten miał być powołany z końcem 1920 roku, obecnie termin wyborów był już nawet ściśle wyznaczony na połowę stycznia, jeszcze wtedy prezes tymczasowej komisji rządzącej, p. Abramowicz, w wywiadzie ze specjalnym delegatem „Głosu Porannego“ stanowczo podkreślił, że jako jednem z ważniejszych zadań sejmu wileńskiego uważa, obok wypowiedzenia się do sprawy przynależności państwowej, załatwienie przedewszystkiem reformy rolnej, oraz „całego szeregu spraw a nie cierpiących zwłoki spraw“. Jak widać stąd, chcieli federaliści w ten sposób niejako z góry przesądzić rozstrzygnięcie sprawy na swoją korzyść, a odrazu wprowadzić początek ustroju federacyjnego przez utworzenie niepodległej Wileńszczyzny pod nazwy „Litwy Środkowej“, która dopiero uchwalać połączenie się z Polską, na zasadach jego nieomal z równym, a więc posiadając odrębne rządy, odrębne sejmy itd. Na tych samych podstawach miano się połączyć z Kownem, a właściwie nie na bardziej nawet ścisłych, gdyż Wilno łączyło się dla tego projektu najpierw z Kownem w jedną całość, która ze swej strony wchodziła w związek z Polską. Wytwarzała się anormalna wprost paradoksalna sytuacja, w której polskie miasto, jakim jest Wilno, polska Litwa, jaką jest faktycznie Wileńszczyzna i pośrednie ziemie sąsiednie, miałyby się prawem dobrowolnie wyrzekać się swej polskości dla fantastycznych planów, przyciągnięcia do Polski Litwy Kowieńskiej, co jest rzeczą nie do uskutecznienia, bowiem państewko to jest rządzone całkowicie przez Niemców i żydów, popierane przez bolszewików, które mają tam znaczenie decydujące sami nasi wrogowie, a jedyne marzyciele fanatycy polityczni, jakiemi byli federaliści mogli i mogą jeszcze marzyć o tem, aby powtórzyć się historja z Jagiełłą i Jadwigą z przed pół szosta wieku!

Nie — historja ta się powtórzyć nie może, gdyż korzenie niemieckie wpiły się bardzo głęboko w ziemię, gdyż żmija krzyżacka zaszczepiła tam obficie jad nienawiści do Polski, a z tym walczyć jest trudno. Wyrzekać się natomiast polskiego Wilna nam nie wolno, bowiem było by to świadome kupczenie ojcowizną. To też teraz odezwie się podczas styczniowych wyborów z trybuny sejmu w Wilnie, wierzymy w to niezłomnie i jesteśmy o tem najzupełniej przekonani jeden potężny zew: do Polski! a temsamem skończą się długotrwałe cierpienia tej męczeńskiej ziemicy!

Polska zaproszona do Cannes.

W zapatrywaniach miarodajnych czynników koalicji na rolę Polski wobec Rosji nastąpiła zasadnicza zmiana. Zrozumiano mianowicie, że Polska stanowi czynnik pierwszorzędnej wagi przy wciągnięciu z powrotem Rosji w sferę międzynarodowych interesów gospodarczych. Z tego też powodu postanowiono, że do międzynarodowego konsorcjum, którego utworzenie ma być omawiane w Cannes, zaproszona zostanie także Polska.

Z Górnego Śląska.

Sprawa plebiscytowych wojsk międzysojuszniczych.

Coraz bardziej rozszerza się pogłoska, że Sprzymierzeni pozostawią na niemieckiej części G. Śląska swoje wojska po oddaniu Polsce przyznanej jej części. Dalsza okupacja ma być gwarancją na płacenie odszkodowań niemieckich.

Dzisiejsze dzienniki niemieckie jako podstawę do tej pogłoski podają także ten fakt że wojska włoskie, które przed kilku tygodniami zostały wysłane do Węgier Zachodnich, dla przeprowadzenia plebiscytu na obszarze Szopronia wczoraj wysłane zostały stamtąd z powrotem na G. Śląsk, pierwotnie zaś projektowany był wyjazd tych wojsk wprost do Włoch.

Prasa niemiecka donosi, że odpowiedni wniosek w tej sprawie ma przedłożyć Briand na konferencji w Cannes, a poruszył ją już podczas swego pobytu w Londynie.

Plan francuski utrzymania okupacji niemieckiej części G. Śląska.

„Kattowitzer Ztg.“ a za nią inne górnośląskie pisma niemieckie podają wiadomość z Opola, jakoby Francja zamierzała postawić na konferencji w Cannes wniosek, aby w niemieckiej części G. Śląska wojska koalicyjne pozostałyby dopóty, dopóki Niemcy nie spłaciłyby swoich zobowiązań płatniczych, względnie nie dałyby dostatecznych gwarancyj.

Dziennik jest zdania, iż podobny zamiar Francji jest bardzo możliwy, zwłaszcza że w ostatnich czasach komisja międzysojusznicza w Opolu wydała szereg rozporządzeń w dziedzinie organizacyjno-policyjnej oraz w sprawie udzielania urlopów. Z rozporządzeń tych można wnioskować, zdaniem niemieckiego dziennika, iż komisja międzysojusznicza nie liczy się widocznie z możliwością szybkiego opuszczenia G. Śląska.

Mord rabunkowy w Zabrzu.

Ostatnio uzbrojeni bandyci napadli na urząd pocztowy w Zabrzu. Rozbili oni furgon pocztowy i zrabowali 54 000 Mk. niem., następnie zaś wtargnęli do urzędu, zabili urzędnika i zrabowali wszystkie rzeczy wartościowe.

Jednego z bandytów schwytano. Znaleziono przy nim 16 000 Mk. niem.

Sytuacja w przemyśle włókienniczym.

Położenie w przemyśle włókienniczym górnośląskim przedstawia się jak następuje: Robotnicy żądają podwyższenia zarobków, zaś pracodawcy wobec braku zamówień, a przedewszystkiem braku surowców zmuszeni są odrzucić wszystkie ich żądania. Na strajk robotników pracodawcy odpowiadają wydalaniem z fabryk. W ostatnich czasach zamknięto wiele fabryk. Liczba bezrobotnych w przemyśle włókienniczym wynosi obecnie 18 tys. ludzi.

Rząd wobec bandytyzmu.

Przedświąteczny napad bandycko-morderczy na kupca tytuniowego przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie wstrząsnął umysłami. Bandytyzm w kraju, jak widać, z gościńców i dróg podmiejskich przeniósł się już na pryncypalne ulice stolicy. Zrozumiałem chyba będzie, że wobec ogólnego zaniepokojenia o stan naszego bezpieczeństwa publicznego, opinja społeczna nie może przejść do porządku dziennego nad smutną a groźną rzeczywistością.

Jakie są tedy przyczyny, sprzyjające rozwojowi bandytyzmu u nas?

Jest ich legjon... A w nim wybija się na pierwszy plan ogólne zdziczenie wojenne wraz z deprawacją umysłów słabszych etycznie, demobilizacja, która rzuciła na pastwę losu i nędzy tysiące ludzi, przywykłych żyć bez troski i bez pracy, wreszcie repatrjacja, która sprowadziła do kraju żywioły, zdemoralizowane przez dłuższy pobyt w Rosji sowieckiej, nawykłe do widoku krwi, wytaczanej niewinnie dzień w dzień przez czekistów, zwyczajki i nakoniec trudne warunki, w jakich musi działać nasza policja.

Trzeba powiedzieć szczerze i odważnie, że warunki pracy organów bezpieczeństwa publicznego są u nas niesłychane ciężkie. I chociaż wyszkolenie służby policyjnej poczyniło w ostatnich czasach kolosalne postępy, to z powodu ciągłej redukcji szeregów posterunkowych, te organy bezpieczeństwa, jakie są do rozporządzenia, nie mogą fizycznie podołać włożonym na nie zadaniom.

Wedle obliczenia z 31-go października r. b., ogólny stan liczebny posterunkowych na terytorjum całego państwa z wyłączeniem b. dzielnicy pruskiej, wynosi 27,230 ludzi. I jakkolwiek liczba powyższa była ledwo wystarczająca, rząd wysłał z niej dla ochrony granicy wschodniej 3.500 policjantów, ogołacając w ten sposób całe państwo z rezerwy policyjnej, której zadaniem było robienie ciągłych obław na bandytów i która stanowiła skuteczny środek walki z rozwielmożniającą się przestępczością, osobliwie na prowincji, gdzie lasy dawały bezpieczny schron najrozmaitszego pokroju przestępcom.

Wobec tego tedy, że dziś cała prowincja żyje pod terorem bandytyzmu, najbardziej miarodajna władza, jaką są pp. wojewodowie, wskazali p. ministrowi spraw wewnętrznych na odbytym przed świętami zjeździe w szczegółowych sprawozdaniach, że ubytek stanu liczebnego policji państwowej wytworzył stan groźny dla bezpieczeństwa publicznego, a zarazem zażądali kategorycznie albo powrotu z pogranicza wschodniego 3,500 policjantów lub też powiększenia odpowiednio obecnego stanu liczebnego szeregów policyjnych, przy czem zaznaczono, że niechodzi w tym wypadku o powiększenie liczby oficerów policyjnych, co byłoby ciężarem dla skarbu państwowego, lecz o zwiększenie zastępu posterunkowych.

Bo i jak można dziś myśleć o należytem zapewnieniu mieszkańcom bezpieczeństwa publicznego, jest w województwie warszawskiem wypada jeden posterunkowy na 1,276 mieszkańców, w województwie lubelskiem jeden na 1,246 mieszkańców, a w województwie kieleckiem jeden na 1,730 mieszkańców! I jeśli dalej porównamy stan bezpieczeństwa z liczbą policjantów na danem terytorjum, okaże się, że tam, gdzie policji najmniej, t. j. w kieleckiem województwie, tam bezpieczeństwo publiczne przedstawia się najfatalniej, tam bandytyzm rozprzestrzenia się straszliwie.

Stoimy dziś niemal wszyscy pod sztandarem polityki oszczędnościowej rządu. Trzeba wszelako zwrócić publicznie uwagę na to, że w tym wypadku polityka oszczędnościowa stwarza dla władz sytuację bez wyjścia. Bynajmniej nie leży w naszych zamiarach tłumienie pięknych i rozumnych haseł o redukcji sił, zajętych w służbie rządowej. Ale też zarazem obowiązkiem naszym jest zauważyć, iż jakkolwiek wszelka oszczędność jest dobra, przecież nie może ona być dokonywana z niewątpliwą szkodą dla bezpieczeństwa kraju.

Na jeszcze jeden szczegół musimy przy tej okazji zwrócić uwagę. Stan bezpieczeństwa publicznego

żny jest nie tylko dla nas samych, ale jest też pilnie serwowany przez czynniki zagraniczne przy nawiązywaniu z nami stosunków handlowych. Toć przecież gdy ważniejszy napad bandycki wywołuje istną burzę prasie zagranicznej, która tak przywykła do sensacji zbójniczych z Polski, że gdy raz nie zdarzył się u nas przez dłuższy przeciąg czasu ani jeden napad bandycki respondent jednego dziennika zagranicznego zmyślił kiś niebywały zresztą wcale napad. Ot, tak, dla oszej reklamy Polski!

Ba! nawet w łonie samego rządu wre cicha walka rozszerzenie aparatu policyjnego, jak dotychczas rozająca się o opór p. ministra skarbu. Jeżeli zatem łeczeństwo samo nie wypowie się głośno i otwarcie doprowadzeniem stanu liczebnego policji do wykości, wymaganej przez potrzebę istotną, wówczas ndytyzm nie tylko nie będzie mógł być zwalczany itecznie, ale nawet ustali się tak, że bez rewolweru zanadrzu nikt nie będzie mógł wyjść na ulicę bez awy o swoje palto, zegarek i... życie!

ańskie państwa bałtyckie uznają konieczność połączenia się z Polską.

Estońska agencja urzędowa rozsyła następujące wiadczenie: Zagadnienie stosunków między państwami łtyckiemi a Rosją sowjecką weszło w nową fazę. miarę tego, jak zacieśniać się będą stosunki między sją a wielkiemi mocarstwami, Rosja sowjecka coraz rdziej będzie się uchylała od wypełnienia warunków kojowych traktatów zawartych z sąsiedniemi państwami. Aby z powodzeniem móc przeciwstawić się porowi Rosji sowieckiej, niezbędnem jest utwierdzenie wiązku państw bałtyckich łącznie z Polską.

Sprawa opcji w Poznańskiem.

Od kilku dni tłumy ludzi oblegają konsulat niecki w Poznaniu. Są to przeważnie Niemcy zaeszkali w Wielkopolsce i na Pomorzu, którzy przed . stycznia b. r. winni optować na rzecz Polski lub emiec i obecnie starają się o uzyskanie w konsugie legalizacji. Tłumy ludzi oczekujących codziennie, noszą kilkaset osób. Ponieważ biuro konsulatu lazło się za małe, otworzono nowe tymczasowe biuro gmachu zabudowań ogrodu zoologicznego. Również rsonel konsulatu zwiększono do liczby około 40 ób

W związku ze zbliżającym się terminem opcji jzybył do biura informacyjnego tutejszego konsulatu emieckiego landrat Sainer z Niemiec, obeznany dodnie ze stosunkami w poznańskiem który w rozbwie wyraził pewność, że pomimo na tłoku konlat załatwi wszystkie sprawy do 10. stycznia i 12. w południe. Władze polskie są wedle twierenia p. Sainera tego zdania, że termin opcji upływa 9. stycznia. W biurze opcyjnem, które istnieje od grudnia 1921 r. zgłoszono przeszło 4 tysiące podań. irazie jednak trudno określić ściśle powyższe cyfry, yż między zgłoszonymi do opcji jest wielu ojców dzin. Pośród optujących przeważają koloniści. Biura nsulatu są czynne od 8-ej rano do 12 w nocy bez izerwy.

Kupuj tylko w polskich sklepach!

Błogosławieństwo papieskie dla Polski i Naczelnika Państwa.

Z okazji święta Nowego Roku polski minister pełnomocny Skrzyński był przyjęty przez papieża na audjencję, która trwała prawie godzinę. Na zakończenie audjencji papież udzielił błogosławieństwa dla narodu polskiego i dla Naczelnika Państwa Piłsudskiego.

Polityka Czesko-Słowacka.

Minister spraw zagranicznych Benesz zamieścił w „Trybunie" artykuł, w którym oświadcza, że mylnem jest zapatrywanie, jakoby Związek Małej Ententy miał jedynie cele polityczne. Związek dąży głównie do gospodarczej rekonstrukcji Europy, a umowa polityczna między Polską a Czechosłowacą wzmacnia i uzupełnia tylko rokowania gospodarcze.

Na przyjęciu noworocznem wygłosił prezydent Masaryk wielką mowę polityczną, w której oświadczył, że nadzieje, pokładane w Małej Entencie są zupełnie usprawiedliwione. Stoi ona bowiem na straży traktatów pokojowych. Prezydent oświadczył, że największą trudnością obecnej polityki jest sprawa odbudowy Rosji. Odbudowa Rosji jest konieczną w celu zrównoważenia gospodarki światowej. W stosunku do Niemiec prezydent stwierdził, że Czechy w czasie wojny i po wojnie światowej prowadzili walkę z Niemcami, obecnie jednak pragną żyć z niemi w zgodzie i pokoju.

Czechosłowacja życzy Niemcom, aby jaknajprędzej podniosły się gospodarczo.

Mówiąc o armji, prezydent oświadczył, że daje ona jak najlepszą gwarancję pokoju, że jednak nie oznacza, bynajmniej, by Czesi byli mylitarystami.

Najdrażliwszą sprawą wewnętrznej polityki czeskiej jest sprawa Niemców czeskich, uregulowanie której będzie niejako podstawą dobrobytu państwowego. W tej sprawie konieczną jest obustronna zmiana taktyki, umożliwiająca wzajemne współżycie.

Według poglądów niektórych polityków, Czechosłowacja zmienia się pod względem narodowościowym w drugą Szwajcarję, prezydent jednak utrzymuje, że praktyczniejszym byłby przykład Belgji.

Do czego ma być użyta danina.

Minister Michalski w rozmowie z dziennikarzami wyraził się, że zadaniem naszem na rok 1922 jest doprowadzenie do stabilizacji marki polskiej, co się już częściowo zaczęło w roku ubiegłym, a jest znacznie ważniejszem dla poprawy bytu gospodarczego naszego państwa, od podniesienia kursu waluty polskiej.

Państwo dąży do tej stabilizacji przez redukcję personelu urzędniczego, zmianę gospodarki państwowej, a przedewszystkiem przez wydzierżawienie przedsiębiorstw rządowych, które nie przynoszą zysków, osobom prywatnym. W roku ubiegłym zdołano opanować wzrost drożyzny oraz częściowo zapobiec brakowi środków płatniczych.

Ściąganie daniny rozpocznie się z końcem stycznia i trwać będzie 10 tygodni; okres ten będzie podzielony na dwie części: na cztery i na sześć tygodni. Rezultat daniny obliczają na 80 miljardów mk., które mają być użyte na potrzeby nadchodzącego roku, na zapobieżenie drukowania nowych banknotów i pokrycie wydatków skarbowych. Dalej danina musi być jedną z podstaw przyszłorocznego budżetu, który musi być szczerym i prawdziwym.

Układy Stapińskiego z Wyzwoleniem

Pertraktacje w lewicy P. S. L. to jest Stapiń z Wyzwoleniem o zjednoczenie się są na ukoń i w styczniu przyjdzie do oficjalnego połączen grup. Będzie ono wyglądało w ten sposób, że renie sejmowym pójdą obie grupy pod jedną w firmą najprawdopodobniej jako t. zw. lewica lu a organizacje w kraju występować będą jak dóty pod dotychczasowemi nazwali. Lewica ludowa że z chwilą ogłoszenia konsolidacji ściągnie ilość posłów grupy Witosa. Narazie toczą się pertraktacje, dotyczące współdziałania wyborczego się w ostatniej chwili dowiadujemy ogłosić m piński w ostatnim numerze „Przyjaciela Ludu" o zawiadomienie o zjednoczeniu.

Polska i Gdańsk.

Podczas wymiany dokumentów ratyfikac października umowy polsko-gdańskiej, jaka się była w Gdańsku, ustalone zostało, iż włączenie Gdańska w polski obszar cłowy nastąpi w noc 10-go na 11-ty stycznia. W tym dniu padnie cłowa między Polską a Gdańskiem, tudzież pol ryfa cłowa pocznie obowiązywać między Gda a zagranicą. Wyjątek uczyniono jedynie dla to które nadane były do Gdańska przed d. 1. s

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko katolicki:

Poniedziałek	9-go stycznia		Marcjanny
Wtorek	10-go „		Agatona
Sroda	11-go „		Hygina
Wschód słońca o godz.		8,10	Zachód o godz.
„ „ o „		8,10	„ o „
„ „ o „		8, 9	„ o „

MIEJSCOWA.

— W dzisiejszym numerze załączamy na str lendarz ścienny. Nie mając dotychczas ustalon jarmarków w naszej dzielnicy, nie podajemy tak by uniknąć omyłek, jakie w zeszłym roku zaszł

— **W sprawie wywozu zagranicę.** Na z art. 268 b. traktatu wersalskiego został w porozu z rządem niemieckim ustalony kontyngent to które będą w r. 1922 wywożone do Niemiec przywozowego niemieckiego. Ustalenie konty nie przesądza ważności ustawy z dnia 7 lipc (Dz. U. R. P. nr. 63) postanawiającej, że wywó kułów żywnościowych oraz ich przetworów jest niony. W wyjątkowych wypadkach, szczególnie kresie gospodarki kompensacyjnej i w odniesie produktów posiadanych w kraju w nadmiarze, lenia mogą być udzielane za zgodą zainteres Ministerstw. Pozwoleń na wywóz poza granicę pospolitej Polskiej udziela Główny Urząd Pr i Wywozu w Warszawie.

— **Zakaz przepalania zboża chlebowego** sterstwo b. dzielnicy pruskiej wydało zakaz prze zboża chlebowego. Zakaz obowiązuje do 1 czerwca.

— **Wieczornica** urządzona w niedzielę st Tow. gimn. „Sokół" wypadła nieźle. Zwłasz pisy starszych druchów z Ostrowa zasługują różnienie. Ubolewać jednakże trzeba, iż obywa nasze tak mało interesuje się tą ważną placów chowania fizycznego młodzieży naszej.

PAM KRECHOWIECKI

SZARY WILK

POWIEŚĆ HISTORYCZNA.

— Oburzenie na nich wielkie — wtrącił pan Babina. — Od kiedy Estera odprawiona, niema dnia, który żydowin kamieniem w łep nie dostał.

— Kamieni zabraknie, iżby ich wszystkich wytłucl zaśmiał się wojewoda, lecz nagle do swoich myśli racając, chwycił pana z Babina za rękę.

— Słysz no ty! — zawołał; — Ulryka przyjaźń asz?

— Zupełną — zaręczył pan Mikołaj.

— To dobrze, — rzekł wojewoda. Wiem ja, jako dziennie wieczorem kulawy citarzysta ten Jadwidze snu przygrywać musi. Tak było w Żeganiu i pono az jest. A ty także grasz na lutni? — zagadnął.

— Lepiej od Ulryka, pochwalił się pan z Babina, jeno szczęścia nie mam. Żadna mnie królowa nie ce.

Borkowic się namyślał.

— Sprowadź-no ty — rzekł po chwili — tego lryka tu pojutrze — a nie żałuj mu trunku, który bi, iżby wieczorem bez życia był.

Mówiąc to, patrzył bacznie na Pszonkę.

— Ten sam wzrost — szeptał — i jak Ulryk kuwy, w mroku nie pozna nikt.

Pan Otto z Szczekarzowic z trwogą na wojewodę trzył, rusz[illegible]ając się niespokojnie.

— Co chcecie czynić? zapytał wreszcie.

Pan Mi[illegible] [illegible] w stół [illegible]

— Poznać żeś ty nie jest wielkopolski wilk — zyknął — iż się do moich myśli śmiesz wtrącać... [illegible] i milczeć! Ty drużyny pilnuj, by [illegible] była w pogotowiu na dany znak; ty zaś, Pszonko, do Ulryka się przylep, jak mokry liść... powiem ci pojutrze, co masz uczynić...

Wstał, garść pieniędzy na stół cisnął, przeszedł się parę razy po izbie, poczem nagle drzwi pchnął i wybiegł

W dwa dni później dziwne wieści zaczęły po Krakowie obiegać. Ktoś je rozszerzał zręcznie wśród tłumu. Na pewno nie wiedziano jeszcze nic, ale głuche niepokojące pogłoski przechodziły z ust do ust. Jedni mówili, że król zachorzał; drudzy twierdzili, jako królowa jest umierająca; inni wreszcie utrzymywali, jako biskup Bodzanta nową klątwę królowi zaniósł, iż bez dyspensy papieskiej w bliskiem pokrewieństwie z Jadwigą się ożenił.

— Nie może to być! — zaprzeczali niektórzy, — był przecie czas na to, gdy król ślub brał... Tyle miesięcy minęło, gdy Jadwiga poślubioną została, tu w Krakowie... za wiedzą biskupa i wszystkich.

— Nie prawda to jest! — przeczyli inni. — Król brał ślub, ale nieledwie potajemnie, nikogo przy tem nie było... Nie takie to bywa monarsze wesele, a przecie są tacy, co pamiętają ślub z Adelajdą. Całe miasto było na tych godach... Tu zaś nikogo. Pono to taki sam ślub, jak z Rokiczaną... Przecież i wtedy dawał go opat tyniecki przed ołtarzem, a fałszywy i świętokradzki był...

Takie rozmowy toczyły się szeptem, szept zaś ten szedł przez miasto całe i popłoch obudzał. Widziano też, jako na zamku królewskim i przed pałacem biskupa rozruch panował niezwykły. Biegali dworzanie i księża, — kościoły zaś zamknięto wcześniej aniżeli zwykle. Owych nabożeństw dziękczynnych, które przez dni piętnaście odprawiać miano, nie było dnia tego.

Gdy zmierzch zapadł, tłumy ludu zaczęły snuć się po ulicach i wokoło zamku. Dworzanie królewscy wybiegali, rzucając motłochowi grosze, by się weselił. Z krzykiem też i wrzawą rozbiegano się po ulicach, zapalając pochodnie, ale chociaż hałas był równy, jak dni innych, wesołości szczerej zabrakło, — dus wietrze, niepewność jakaś czy niepokój cią wszystkich.

W komnacie biskupiej panował zmrok zup

Bodzanta, chory na oczy, niemal oślepły, w krześle, otoczony swym dworem. Najbliżej pelan jego i spowiednik, dalej dwóch prałatów s i ów Albryk, proboszcz bocheński, który do A jeździł, iżby królowi przebaczenie papieskie za dowanie Baryczki wyjednać.

Biskup miał twarz wynędzniałą, mizerną, s był chudy i zgrzybiały. Postać jego cała niem w wielkim krześle. Ale snadź nie choroba, n zwątliły wrodzoną żywość, bo się co moment gw poruszał i rękoma chudemi rzucał w uniesieni

— Klątwa — mówił głosem, który mu co brak tchu przerywał — klątwa boża! A jak kiego stadła błogosławieństwo wyniknąć może co czynić? zgorszenie! ślub dany!

— Wszyscy milczeli.

Jeden z prałatów zbliżył się po chwili.

— Jabym sądził — rzekł — jako to, co s do czasu przynajmniej, utaić trzeba, iżby zgors szerzyć. Wszak król teraz przykładniej żyje, ni tem. Miłośnice wszystkie odprawił, a ślubując J w dobrej wierze był.

— Nie prawda! — krzyknął biskup, nie p On jeden wiedział, jako Adelaida żyje! strasz grafa potęgą swą, a ten, chcąc siebie zasłoni zaś z więzienia wybawić, kłamał jako umarła.

— Wszakże, wtrącił znów prałat — złe stało, a gorszem staćby się mogło, gdyby żeństwo na jaw wyszło — królowa Adelaid jest pono zawsze; jutro zemrzeć może, a wte

Bodzanta rzucił się na krześle.

— Prawo Boże nie zna takich układów! —

(Ciąg dalszy nastąpi)

...branie miesięczne Tow. **Czytelni dla** ...będzie się w środę dnia 11 stycznia r. b. ...mej wieczorem w lokalu Czytelni. O liczny ...

Zarząd.

...**kwitowanie:** Na Czytelnie Ludowe wpły... ks. prob. Łabujewskiego zebrane przez ...ę Moś od członków z Donaborowa 1085 mk. ...ciągią Nitka z Janków 826 mk. ...wnym Kolektorkom jak i Członkom serdeczne ...ć" składa

...ewiczowa, skarbniczka na powiat kępiński.

...nania.

...**ba handlowa polsko-bułgarska w Po...** W czasie pobytu w Poznaniu posła bułgar... Warszawie dra Baerwaroffa wyłoniła się myśl ...w Poznaniu Izby handlowej polsko bułgar... ...garja ofiarowuje nam olbrzymie zapasy naj... ...tytoniu, najlepszy alkohol z kukurydzy i naj... ...unki skór, jako też wiele innych towarów ...będnych, żądając nawzajem od Polski wy... ...ickich, chemikalji wszelkiego rodzaju, wyro... ...nocłowych, w szczególności miedzi itd. Two... ...by polsko-bułgarskiej ujął w swe ręce ...ż polzewski, który zbiera potrzebne do tego ...aby urzeczywistnić projekt podczas powtór... ...tytu dr. Baerwaroffa w Poznaniu w miesiącu ...

...**łożenie mandatu.** Ksiądz proboszcz Maliński ...ndat poselski do Sejmu Ustawodawczego.

...**ołd Paderewskiemu.** Na posiedzeniu Rady ...uchwalono z powodu rocznicy powstania ...skiego wysłać telegram do Ignacego Pade... ..., pierwszego honorowego obywatela miasta ...z którego przybyciem do Poznania związane ...nie jarzma pruskiego.

...**ada Pracy w Poznaniu.** W związku z prze... ...jakie wytworzyło się w przemyśle, odbyło ...oznaniu posiedzenie Rady Pracy złożonej ...wicieli naczelnych władz wielkopolskich, prze... ...ndlu i rolnictwa, zarówno ze strony praco... ...jak i pracobiorców. Na porządku dziennym ...wa położenia w rolnictwie, przemyśle i handlu, ...wa bezrobotnych. Zgłoszono szereg wnios... ...y innemi w sprawie zmiany ustawy o kasie ...wydanie zakazu wywozu drzewa zagranicę. ...taryf kolejowych za przewóz surowców, ...nie dostaw węglowych dla przemysłu, o do... ...wagonów transportowych dla celów prze... ...d.

...**wy Hagenbecka w Poznaniu.** W tych ...poznańskiego Ogrodu zoologicznego przy... ...dwa wspaniałe lwy z Amsterdamu, otrzymane ...burską firmę Hagenbeck w zamian za 2 wiel... ...szewickie.

...**ogon za bandytą.** Zbiegłego przed dwoma ...mi z więzienia śledczego bandytę 27-letniego ...go Przewoźnego wyśledziła w ubiegły po... ...policja w Sołaczu i zaaresztowała. W drodze ...y usiłował się uwolnić z kajdan i wreszcie ...stronę Urbanowa. Urzędnicy policyjni w po... ...zbiegiem wystrzelili trzy razy na postrach, ...nie skutkowało, w obawie, że niebezpieczny ...im ujdzie, mierzyli wprost do uciekającego ...go niebezpiecznie w twarz. Czując zbliża... ...koniec, złoczyńca w strachu czy skrusze za... ...dza, co też uczyniono, bo kapłan przybył na ...wypadku i opatrzył go na drogę wieczności ...y przewieziony do lazaretu, wkrótce życie ... Należał on do szajki, która napadała na ...gospodarzy w okolicach Zbąszynia.

...tej Polski.

Warszawa. Podatek dochodowy. W mi... ...skarbu są w pełnym biegu prace nad ustawą ...u dochodowym. Chodzi o opracowanie apa... ...iarowego i uproszczenie sposobu deklarowania ...swoich, wyznaczenie sposobem uproszczonym ...atku i ściąganie go sposobem prostym i po... ...

...nieważnienie wyborów do warszawskiej ...orych. Warszawska Kasa chorych, wobec ...yborów, dostała się w ręce komunistów. Pa... ...poczęli wykorzystywać swe wpływy w kasie ...ną najżywotniejszych interesów klasy pracu... ...prawiać jedynie agitację partyjną, zaniedbując ...instytucji. Ale niedługo się cieszyli swem zwy... ... Stwierdzono, że przy wyborach, które nie... ...nie dały większość komunistyczną, partje ...dopuściły się licznych nadużyć, przeciwko ...wniesiono szereg protestów, ministerjum pracy ...społecznej unieważniło te wybory i rozwiązało ...władze Kasy, którą na razie zarządzać będzie ...rządowy. Na skandaliczny wynik pierwszych ... do Kasy chorych wpłynęła niewątpliwie ...nym stopniu obojętność kół narodowych, które ...rach słaby wzięły udział. To też należy ocze... ...że koła te nie dopuszczą ponownie do takiej ...by w stolicy Polski największą liczbę głosów ...komuniści. Dziś, gdy wiadomo, że nasi do... ...bolszewicy wytężyli wszystkie siły, aby opa... ...tak ważną dla klasy pracującej placówkę, ...ów chrześcijańsko-narodowy musi stanąć do ...wrogami Polski i polskiego robotnika.

Walka z tyfusem. Na ulicach Warszawy ...rozplakatowane rozporządzenie nadzwyczajnego komisarza do walki z epidemjami, dotyczące obowiązków meldowania przyjezdnych ze wschodu, oraz wszystkich wypadków podejrzanych zasłabnięć.

— **Częstochowa. Komunistyczny skład broni.** We wsi, Kozienice powiatu będzińskiego policja wykryła w domu niejakiego Starzyka broń i amunicję, zakopaną w sąsieku w stodole i przykrytą deskami ułożonymi w kształcie podłogi, które przysypane były słomą. Jak stwierdzono, broń należała do komunistów miejscowych a ukryta była w r. 1920. Wykryto około 15 tysięcy ładunków karabinowych nadto wiele karabinów i granatów ręcznych.

— **Inowrocław. Wyrok śmierci.** W piątek wieczorem, po dwudniowych rozprawach zapadł wyrok przeciwko zabójcom krawca Lewandowskiego, Korczowi i Tellerowi. Obaj zostali skazani na śmierć. Zasądzeni zgłosili wniosek o rewizję wyroku.

— **Strzelno. Uczczenie rocznicy wyzwolenia.** Staraniem komitetu zjednoczonych Towarzystw odbyła się w dniu 1. stycznia w mieście naszem piękna uroczystość celem uczczenia trzeciej rocznicy naszego wyzwolenia z obcej przemocy. Uroczystość rozpoczęła się rano wspólnym pochodem z „Parku miejskiego" do kościoła na nabożeństwo, po którem znowu w pochodzie udano się na cmentarz ku uczczeniu poległych bohaterów. Po południu odbyła się piękna wieczornica z stosownym do chwili programem.

— **Tarnobrzeg. Pożar kościoła.** Płomyki niezgaszonych po pogrzebie świec spowodowały doszczętne spalenie się kościółka drewnianego w Turbie pow. Tarnobrzeg. Szkoda powstała wynosi 11 miljonów marek.

— **Wąbrzeźno.** W ostatnich dniach policja państwowa aresztowała tu pewnego ojca, który od dłuższego czasu z swą własną 14-letnią córką żył w bliższym stosunku. Zwyrodniałego osobnika odstawiono do więzienia.

— **Toruń. Skutki wichru.** Wicher, który szalał w nocy z soboty na niedzielę przewrócił komin domu przy ulicy Kłonowicza 42. Pod ciężarem komina załamał się dach i sufit mieszkania na najwyższem piętrze, gruzy komina przygniotły łóżko, w którem na szczęście nikt nie leżał. Przy przeciwległej ścianie spało w łóżeczku małe dziecko, nie odniosło jednak żadnych uszkodzeń, gdyż załamujący się w tej części pokoju sufit oparł się na szafie. Nad ranem wezwano straż pożarną, która uprzątnęła gruzy.

— **Chodzież. Pożar fabryki porcelany.** W wi... ...ię B... ...spłonęła jedyna fabryka porcelany w Poznańskiem. Wskutek wiatru pożar rozszerzył się bardzo szybko. Akcja ratunkowa trwała kilka godzin, w której zdołano pożar nareszcie opanować. Spalił się dach i ubikacje najwyższego piętra. Straty wielomiljonowe.

— **Lidzbark. Miły narzeczony.** We wsi Toruniach zamordował narzeczony Marji Andrzejewskiej i ją i jej matkę wdowę, poczem obrabował je. Kochającego narzeczonego pochwycono już.

— **Sosnowice. Komunistyczny skład broni.** We wsi Kozienice policja wykryła w domu niejakiego Starzyka broń i amunicję w skrzyniach, zakopanych we sąsieku stodoły. Zakopana broń przykryta była deskami, ułożonemi na kształt podłogi, na którą narzucono słomę. Broń ukryto w r. 1920, podczas najazdu bolszewickiego. Jest tu 15 000 ładunków, są granaty ręczne i karabiny ręczne w większej ilości.

— **Piotrków. Działalność inwalidów.** Zakłady przemysłowe dla inwalidów, które prowadzą tartak, fabrykę stolarską, introligatornię, fabrykę zeszytów i ksiąg handlowych, oraz ręczny warsztat stolarski i introligatorski, utrzymują obecnie z nadwyżki dochodów internat dla inwalidów uczni będących na szkoleniu, których liczba wynosi około 40-tu. Dzięki istnieniu fabryki zeszytów materjały piśmienne w Piotrkowie są tańsze od 10—20 proc. niż w innych miastach. Zakłady te, będące własnością Ministerstwa Spraw Wojskowych, przeszły obecnie pod zarząd Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i są jedną z największych istytucji opieki nad inwalidami w państwie.

— **Nowy skandal wśród ludowców.** Gdy ludowcy byli przy rządach, puściło się z nich wielu na nieczyste sprawki. Wyłazi to dziś dopiero, jak szydło z worka. Nieukończona jeszcze sprawa b. posła Bardla, zakładającego na koszt Państwa młyny i tartaki dla swojej rodziny, nieukończona jeszcze sprawa „Banku ludowego", z którego czerpali miljonowe dochody „Piasty", a znów wypłynęła nowa awantura. W Małopolsce rozbijał się po wiecach ludowcowych osobisty przyjaciel Witosa niejaki pan Gagatek. Dobrze mu widocznie szła „obrona ludu", bo kupił sobie za Lwowem folwark, we Lwowie kamienicę, różne też pozakładał przedsiębiorstwa w Warszawie, Gdańsku. Wdały się jednak obecnie w tę sprawę sądy, bo skąd mógł taki chudopachołek stać się odrazu wielomiljonowym bogaczem. Pokazało się, iż Gogatek dorabiał się majątku w nieuczciwy sposób. W konszachtach z nim był także i poseł Bryl, również działacz Witosowy, przed wojną biedak, a dziś właściciel licznych kamienic i paru mniejszych folwarków. Gagatka aresztowano, Bryl jako poseł jest jeszcze na wolności. Oprócz tych dwóch panów jeszcze i inni agitatorzy i posłowie ludowcowi są podejrzanymi o podobne ...ki.

— **Lwów.** (Tyfus plamisty.) W tutejszych barakach na ...skiem ... przybyli z Kosji, szerzy się tyfus plamisty w zastraszający sposób. Z powodu braku szpitala dla epidemicznych baraki są przepełnione chorymi. Około 100 repatryjantów jest chorych na tyfus plamisty. Zachodzi obawa, aby tyfus przewleczony przez repatrjantów, nie rozszerzył się i nie zagroził poważniej mieszkańcom Lwowa.

— **Lwów (Bunt więźniów.)** W wojskowem więzieniu przy ul. Zamarstynowskiej we Lwowie wybuchł bunt aresztantów. Napadnięto klucznika. Wskutek zamieszania, które nastąpiło, zbiegł jeden z więźniów. Dzięki energicznemu zarządzeniu, bunt został stłumiony.

— **Kraków (Pomnik Kościuszki na bastjonie Wawelu)** Pomnik Kościuszki Marconiego został na dwa dni przed świętami ustawiony na bastjonie wchodowym przy głównej bramie Wawelu. Okazało się, że pomysł ustawienia go tam był niezwykle szczęśliwy. Pomnik występuje bardzo wyraźnie i pięknie na tle zabudowań zamkowych już od ul. Grodzkiej, a postać Kościuszki, przez swój ukłon wodza kosynierom zwycięzcom racławickim, jest szczególnym symbolem Odrodzonej Polski, której jedną z pierwszych trosk stała się myśl odbudowy starego zamczyska królewskiego znaku dawnej polskiej potęgi i chwały.

Ze strony plantacji pomnik wychodzi bardzo słabo a nawet w dalszej perspektywie całkowicie ginie. Pomnik oglądały przez dni świąteczne tłumy krakowjan, którzy bezwzględnie opowiadali się za zatrzymaniem go na obranem miejscu.

Ze świata.

— **Moskwa. Powrót jeńców z Syberji.** W tych dniach przybył do Moskwy 5-y. krasnojarski transport z jeńcami wojennemi 5 tej dywizji syberyjskiej polskiej. Transport ten znajdował się w drodze 2 miesiące. Po załatwieniu formalności rusza on dalej ku granicy polskiej. Transport liczy przeszło 100 jeńców polaków.

— **Dortmund. Wybuch w kopalni** W kopalni Gerta nastąpił wybuch gazu. 4 ech górników zostało zabitych. 2 ciężko rannych. Są między nimi Polacy.

— **Strajk kolejowy w Niemczech ukończony.** Rokowania kolejarzy z ministrem komunikacji doprowadziły do zawarcia układu, przyznającego strajkującym dodatki drożyźniane. Postępowanie karne ma być zamknięte. Pracę podjęto natychmiast.

— **Berlin. Zgon przewódcy hakatyzmu.** Znany założyciel Ostmarkenvereinu Tiedemann zmarł w 69 roku życia. Prasa nacjonalistyczna poświęca zmarłemu twórcy hakatyzmu rozwlekłe nekrologi, w których oczywiście nie brak niesłychanych ataków na Polskę.

— **Zatarg włosko jugosłowiański.** Według doniesienia „Matin" z Belgradu rząd jugosłowiański wystosował do Włoch notę, żądającą natychmiastowego wycofania znajdujących się obecnie w jugosłowiańskich portach włoskich okrętów wojennych. W związku z naprężeniem stosunków między Jugosławją a Włochami król Aleksander powrócił do Belgradu. Istnieje nadzieja, że zatarg będzie zażegnany.

— **Charków. Epidemja na Ukrainie.** Z Ukrainy nadchodzą groźne wiadomości, iż w okolicach dotkniętych nieurodzajem, zaczynają się szerzyć groźne epidemje cyngi, tyfusu i t. p. Głównie daje się to odczuwać w powiatach melitopolskim, charkowskim, jekaterynosławskim, nikołajewskim i t. d.

— **Konstantynopol. Śmierć pod śniegiem całej karawany.** Karawana złożona z 80 ludzi, która wyruszyła z Bejrutu we wschodniej Anatolji do jednego z portów na morzu Czarnem, ogarniętą została przez zamieć śnieżną. Cała karawana znalazła śmierć pod śniegiem.

Dla rozrywki.

Podział zajęć.

Po ostatnich zjazdach wszechświatowych nastąpił już ostateczny podział zajęć wszystkich większych państw. I tak:
Anglja ma panować nad wodami całego świata,
Ameryka ma być bankierem całego świata,
Francja ma pilnować pokoju na całym swiecie,
Włochy mają siać kulturę na całym świecie,
Niemcy mają handlować z całym światem,
Rosja ma być sługą całego świata,
Czechy mają okradać cały świat,
a Polska ma urządzać wszystkie strajki i wszystkie pochody na całym świecie. („Mucha".)

„Krupnioki" z Hindenburga.*)

W Pawłowie pod Zabrzem spotkały się dwie kobiety.
— Co to niesiecie? - pyta jedna drugą.
— A dyć krupnioki (kiełbasy) z Hindenburga.
— A to Hindenburga zabili i wuszty z niego zrobili — pytała tamta z uśmiechem.
— A dyć, rychtyk, ze Zobrze te krupnioki — zawstydziła się zapominalska. — Jużbych też tam z Hindenburga krupniok żarła!
No, to uważajcie na drugi roz! Przecie wiecie, jak my to w czasie wojny mówiły: „jak się Hindenburg zbabrze, nasze Zobrze będzie znowu Zabrze!"

Dobry pomysł.

— Dlaczego pani przyjmuje do siebie takie tłuste służące?
— A bo ja jestem sama chuda.
— Więc?...
— Więc gdy wyjeżdżam z domu na dłuższy czas, nie mogą się ubierać w moje suknie.

Co robił Noe?

Karol: — Co robił Noe w arce po całych dniach?
Franek: — Z pewnością ryby łapał
Karol: — Ale tego długo robić nie mógł.
Franek: — Dlaczego nie?
Karol: — No widzisz on wziął ze sobą tylko jedną parę robaków.

*) Miasto Zabrze przezwano Hindenburg podczas wojny Hindenburg.

Pierwsze

zebranie młynarskie

30 odbędzie się

w niedzielę, 15. stycznia r. b.

o godzinie 2 po poł. u p. Tyca.

Na porządku obrad ważne sprawy, co do ogłoszenia ministerstwa. O liczny udział uprasza

Zarząd młynarski.

Spółka Akc.

tel. 156. **Piast** tel. 156.

Towarzystwo Ubezpieczeń

uskutecznia zabezpieczenia wszelkiego rodzaju.
36

Poszukuje

AGENTÓW

na Kępno i okolicę.

Zgłoszenia przyjmuje Inspektor ubezpiecz.

Jan Rosada,

Ostrów — Sienkiewicza 7.

WYKAZY OSOBISTE

nabywać można

w Drukarni Spółkowej w Kępnie.

Chłopca

do ekspedycji listów

poszukuje natychm. za dobrem wynagrodzeniem

Polski Bank Handlowy

8 **Oddział w Kępnie.**

Kilkanaście ram i całkowitych okień, także drzwi wysuwane i pokojowe, kaflowy piec, i kryty powóz dobrze utrzymany zaraz na sprzedaż.

Jan Nowak Kępno

9 ul. Warszawska 319.

SŁOMĘ

suchą i zdrową

oddaje DOM MIKORZYN w zamian za ziemniaki fabryczne. Za 1 ctr. ziemniaków $1\frac{1}{2}$ ctr. słomy. 26

Zgłoszenia przyjmuje zarząd dom. Mikorzyn we wtorki i piątki.

CYBULSKI, administrator.

Wózik

dziecięcy dobrze utrzymany zaraz na sprzedaż.

Gdzie? Wskaże eksp N. Przyj. Ludu pod nr. 27.

Maszyna

(sztyftówka)

w dobrym stanie jest na sprzedaż.

Antoni Napierała

Świba pow. Kępiński.

Srutownik

mało używany zaraz na sprzedaż. 21

Józef Maciej

Gola powiat kępiński.

Używana

maszyna do bicia masła

i rower męski

w dobrym stanie jest na sprzedaż. 24

Stanisław Tyc

Rzetnia pow. Kępiński.

Mam

gramofon

z płytami,

foto-aparat

i różne rzeczy na sprzedaż.

Franciszek Loch,

25 Hanulin.

Kuchnia

(piec westfalski)

mało używana w dobrym stanie jest na sprzedaż.

Gdzie wskaże eksp. Now. Przyj. Ludu pod nr. 15.

Dnia 23. sierpnia 1921 zaginął

wykaz wojskowy

na imię **Tomasz Sibera Baranów.** 19.

Kilka

psów młodych

(wilki)

sprzeda 37

R. KRAJEWSKI,

Kępno, ul. Dworcowa 284.

Sto mtr. kolejki

($\frac{1}{2}$ metrowej)

i 1 lorka

zaraz na sprzedaż. 34

Józef Więcek,

WERONIKIPOLE

pow. Kępiński.

Gospodarstwo

45 mórg z powodu choroby zaraz na sprzedaż.

Józef Więcek,

33 Weronikipole

powiat Kępiński.

KALENDARZ Nowego Przyjaciela Ludu na rok 192

* STYCZEŃ *		
1	N.	**Nowy Rok Miecz.**
2	P.	Makarego
3	W.	Daniela
4	Ś.	Tytusa
5	C	Telesfora
6	P.	**Trzech Króli**
7	S.	Juljana
8	N.	**1 po 3 Kr.** Sew.
9	P.	Marcjanny
10	W.	Agatona
11	Ś.	Hygina
12	C.	Honoraty
13	P.	Hilarego
14	S.	Feliksa
15	N.	**2 po 3 Kr.** Paw.
16	P.	Marcelego
17	W.	Antoniego
18	Ś.	Pryski
19	C.	Ferdynanda
20	P.	Fab i Sebastjana
21	S.	Agnieszki
22	N.	**3. po 3 Kr.** Winc.
23	P.	Ildefonsa
24	W.	Tymoteusza
25	S.	Nawrócenie Pawła
26	C.	Polikarpa
27	P.	Jana Chrz.
28	S.	Karola
29	N.	**4. po 3 Kr.** Fr.
30	P.	Hiacynty
31	W.	Ludwika

* * LUTY * *		
1	S.	Ignacego
2	C.	**Matki B. Gromn.**
3	P.	Błażeja B. M.
4	S.	Weroniki
5	N.	**5. po 3 Kr.**
6	P.	Doroty
7	W.	Romualda
8	S.	Jana z Matty
9	C.	Apolonji
10	P.	Scholastyki
11	S.	Seweryna
12	N	**Siedemdziesiatn.**
13	P.	Juljana
14	W.	Walentego
15	S.	Faustyny
16	C.	Juljanny p.
17	P.	Aleksego
18	S.	Konstancji
19	N.	**Sześćdziesiatn** Konr.
20	P.	Leona
21	W.	Eleonory
22	S.	Sw. Piotra
23	C.	Florentego
24	P.	Macieja
25	S.	Zygfryda
26	N.	**Pięćdziesiątnica**
27	P.	Leandra
28	W.	Romana

* * MARZEC * *		
1	S.	POPIELEC
2	C.	Heleny
3	P.	Kunegundy
4	S.	Kazimierza
5	N.	**1. Postu.** Fryderyka
6	P.	Marcyana
7	W.	Tomasza
8	S	Beaty
9	C.	Franciszki
10	P.	Makarego
11	S.	Kons antego
12	N.	**2. Postu.** Grzegorza
13	P.	Krystyny
14	W.	Leona
15	S.	Klemensa
16	C.	Cyryla
17	P.	Gertrudy
18	S.	Edwarda
19	N.	**3. Postu** Józ. Obl. N.M.
20	P.	Klaudji
21	W.	Benedykta
22	S.	POŁ. POSTU
23	C.	Wiktorji
24	P.	Szymona
25	S.	Zw. N. P. M.
26	N.	**4. Postu.** Teodora
27	P.	Lydji
28	W.	Sykstusa
29	C.	Eustazego
30	S.	Kwiryna
31	P.	Balbiny

* KWIECIEŃ *		
1	S.	Hugona
2	N.	**Męki Pańsk.** F. a Paulo
3	P.	Ryszarda
4	W.	Izydora
5	S.	Wincentego
6	C.	Celestyna
7	P.	Epifanjusza
8	S.	Dyonizego
9	N.	**6. Palmowa.** M. Kleof.
10	P.	Ezechiela
11	W.	Leona Wielk.
12	S.	Jul. Wiktora
13	C.	Hermenegild.
14	P.	Walerjana
15	S.	Anastazego
16	N.	**Wielkanoc.** Nosisław
17	P.	**Dr. Swieto**
18	[illegible]	Apolonjusza
19	S.	Jerzego
20	C.	Agnieszki
21	P.	Anzelma
22	S.	Sotera i Kaja
23	N.	**1. p. Wielk.** Wojc.
24	P.	Grzegorza
25	W.	Marka Ewg.
26	S.	Marcelego
27	C.	Teofila
28	P	Witalisa
29	S.	Piotra m.
30	N.	**2. po Wielk.** Kat.

* * MAJ * *		
1	P.	Filipa i Jak.
2	W.	Zygmunta
3	S.	**3. Maja**
4	C.	Florjana
5	P.	Piusa V pap.
6	S.	Jana A. i ew.
7	N.	**3. po Wielk.** Dom.
8	P.	**Stanisł. Biskupa**
9	W	Grzegorza
10	S.	Izydora
11	C.	Beatrycy
12	P.	Pankracego
13	S.	Serwacego
14	N.	**4. Wielk.** Bon.
15	P.	Zofji
16	W.	Jana Nep.
17	S.	Paschalisa
18	C.	Feliksa kap.
19	P.	Piotra Celes.
20	S.	Bernardyna
21	N.	**5. po Wielk.** Wikt.
22	P.	Heleny kr.
23	W.	Dezyderego
24	S.	Joanny, Zuz.
25	C.	**Wniebowst.**
26	P.	Filipa Ner.
27	S.	Jana pap.
28	N.	**6. po Wielk.** Em.
29	P.	Teodora
30	W.	Feliksa P. M.
31	S.	Anieli

* CZERWIEC		
1	C	Jakóba
2	P.	Erazma
3	S.	Serce jez.
4	N.	**Zielone Swiątki**
5	P.	**Pon. Swiątk.**
6	W.	Norberta
7	S.	Roberta
8	C.	Medarda bis.
9	P.	Felicjana
10	S.	Małgorzaty
11	N.	**1. p. Ziel. Sw.**
12	P.	Onufry
13	W.	Antoniego P.
14	S.	Bazylego W.
15	C.	**Boże Ciało**
16	P.	Justyny
17	S.	Adolfa Inoc
18	N.	**2. p. Ziel. Sw.**
19	P.	Gerwazego
20	W	Florentyny
21	S	Alojzego
22	C.	Paulina
23	P.	Wandy p.
24	S.	N. Jana Chrz
25	N.	**3. p. Ziel. Sw.** Łu
26	P.	Jana i Pawła
27	W	7 braci śp.
28	S.	Leona p.
29	C.	**Piotra i Pawła**
30	P.	Emilji

* * LIPIEC * *		
1	S.	Teobalda
2	N.	**4. p. Ziel. Sw.** N.M.P
3	P	Heliodor
4	W	Józefa Kal.
5	S.	Filomeny
6	C	Izajasza pr.
7	P.	Cyryla i Met.
8	S.	Elżbiety kr.
9	N.	**5 p. Ziel. Sw.** Wer.
10	P.	7 braci m.
11	W.	Pelagji
12	S.	Jana Gwalb.
13	C.	Małgorzaty
14	P.	Bonawent.
15	S.	Henryka
16	N.	**6. p. Ziel. Sw.** M.B.Szk.
17	P.	Aleksego
18	W	Szymona
19	S	Winc. a Paulo
20	C.	Czesława W.
21	P	Praksedy
22	S	Marji Magd.
23	N.	**7. p Ziel. Sw.** Apolinar.
24	P.	Krystyny
25	W	Jakóba ap.
26	S	Anny
27	C	Natalji
28	P.	Inocentego
29	S.	Marty p.
30	N.	**8 p. Ziel Sw.** Abd.
31	P	[illegible]

* SIERPIEŃ *		
1	W.	Piotra w ok.
2	S.	Alfonsa
3	C.	Lidji
4	P.	Dominika w.
5	S.	N. M. P. Snież.
6	N.	**9 p. Ziel. Sw.** Przem. P
7	P	Kajetana
8	W.	Emiljana
9	S.	Romana Jul.
10	C.	Wawrzyńca
11	P.	Zuzanny
12	S.	Klary
13	N	**10. p. Ziel. Sw.** Hipol
14	P.	Euzebjusza
15	W.	**Wnieb. N. M**
16	S.	Rocha
17	C.	Anastazego
18	P.	Heleny
19	S.	Benigny
20	N	**11. p. Ziel. Sw.** Bern
21	P.	Joanny
22	W	Jacka
23	S.	Filipa Banic.
24	C.	Bartłomieja
25	P.	Ludwika kr.
26	S.	Aleksandra
27	N.	**12. p. Ziel. Sw.** Cez
28	P	Augustyna
29	W	Sc. św. Jana
30	S.	Róży Lim.
31	C	Rajmunda

* * WRZSIEŃ * *		
1	P.	Idziego
2	S	Stefana kr.
3	N.	**13. p Ziel Sw.** Bronisł
4	P.	Rozalji
5	W	Joachima
6	S	Zacharjasza
7	C.	Reginy
8	P.	**Nar. N. M. P.**
9	S.	Sergjusza
10	N.	**14 p. Ziel. Sw.** Mikoł.
11	P.	Prota i Jacka
12	W	Walerjana
13	S	Tobiasza
14	C.	Podw. ś. Krz.
15	P.	Nikodema
16	S.	Ludmiły
17	N	**15. p. Ziel. Sw.** Justyna
18	P	Zofji
19	W	Januarego
20	S	Eustachego
21	C.	Mateusza ap.
22	P.	Tomasza
23	S.	Tekli
24	N.	**16. p. Ziel. Sw.** Gerard
25	P.	Ładysława
26	W	Cypryana
27	S.	Damiana
28	C.	Wacława
29	P.	Michała Arch.
30	S.	Hieronima

* PAŹDZIERNIK *		
1	N.	**17. p. Ziel Sw.** N.M.P.R.
2	P.	N. M. P. Róż.
3	W.	Ewalda
4	S.	Franc. Serat.
5	C.	Placyda m.
6	P.	Brunona
7	S	Marka, Just.
8	N	**18. p. Ziel. Sw.** Bryg
9	P.	Dyonizego
10	W	Franc. Borg.
11	S.	Zenajdy
12	C.	Maksymilj.
13	P.	Edwarda kr.
14	S.	Kaliksta
15	N.	**19. p. Ziel. Sw.** Jadwigi
16	P.	Martyniana
17	W.	Florentyny
18	S.	Łukasza Ew.
19	C.	Piotra z Alk.
20	P.	Felicjana
21	S.	Urszuli
22	N.	**20. p. Ziel. Sw.** Kordul
23	P.	Seweryna
24	W.	Rafała arch.
25	S	Kryspina
26	C.	Lucyana
27	P.	Iwana, Sab.
28	S.	Szymona
29	N.	**21. p. Ziel Sw.** Narc.
30	P.	Marcelego
31	W.	Lucylli

* LISTOPAD *		
1	Ś.	**Wsz Swięt.**
2	C.	DZIEŃ ZAD.
3	P.	Huberta
4	S.	Karola Bor.
5	N.	**22. p. Ziel. Sw.** Zachar.
6	P.	Leonarda W.
7	W.	Herkulesa
8	S.	Seweryna
9	C.	Teodora
10	P.	Andrzeja
11	S.	Marcina B.
12	N.	**23. p. Ziel. Sw.** Marc.
13	P.	Stan st. Kost.
14	W.	Jakunda B.
15	S.	Leopolda w.
16	C.	Edmunda B.
17	P.	Grzegorza
18	S.	Romana
19	N.	**24. p. Ziel Sw.** Elżb. k.
20	P.	Feliksa
21	W	Ofiar. N. M P.
22	S.	Cecylji
23	C.	Klemensa
24	P.	Jana od Krz.
25	S.	Katarzyny
26	N.	**25. p. Ziel Sw.** Piotr.
27	P.	Walerjana
28	W.	Grzegorza
29	S.	Saturnina
30	C.	Andrzeja Ap.

* GRUDZIEN *		
1	P.	Natalji
2	S.	Aurelji
3	N.	**1. Adwent** Franc
4	P.	Barbary
5	W	Saby Op.
6	S.	Mikołaja
7	C.	Ambrożego
8	P.	**N. Pocz. N. M**
9	S.	Leokadji
10	N.	**2. Adwent** N. M.
11	P.	Damazego
12	W	Aleksandra
13	S.	Łucji P. M.
14	C.	Izydora
15	P.	Wiktora
16	S.	Albiny
17	N.	**3. Adwent** Łazar
18	P.	Gracjana
19	W.	Darjusza
20	S.	Teofila
21	C.	Tomasza ap.
22	P.	Zenona
23	S.	Wiktorji p.
24	N.	**4. Adwent** Wig
25	P	**Boże Narodzenie**
26	W.	**Szczepana**
27	S.	Jana Ewang.
28	C.	Młodziank.
29	P	Tomasza B.
30	S.	Dawida
31	N.	**p. Bożem. Nard.**